



Prezydent Miasta Tychy
Andrzej Dziuba

URZĄD MIASTA TYCHY
al. Niepodległości 49; 43-100 Tychy
tel.: 32 776 33 33; fax: 32 776 33 44
www.umtychy.pl; poczta@umtychy.pl

URZĄD MIASTA TYCHY
Wydział Obsługi Rady Miasta

Wpł. 2012 -05- 16
209

L.dz. Podpis

Znak Dyk.003.37.2012
DUR.003.38.2012
DUR.003.47.2012

Tychy dnia 15.05.2012r.

Przewodniczący
Rady Miasta Tychy
Zygmunt Marczuk

PPN.003.21.2012

Szanowny Panie Przewodniczący,

W odpowiedzi na interpelację DUR.003.37.2012 z dnia 26.04.2012r. oraz DUR.003.47.2012 z dnia 26.04.2012r. złożone przez Radnego Jakuba Chełstowskiego przedkładam pismo Spółki „ŚRÓDMIEŚCIE” Sp. z o.o. w Tychach i opinię Kancelarii Adwokackiej mec. Teodora Urbanika w sprawie skutków prawnych podjęcia negocjacji przez Spółkę Śródmieście z Panem J. Z. w przedmiocie zbycia nieruchomości, natomiast w związku z interpelacją DUR.0003.38.2012 z dnia 26.04.2012r., tegoż autora przedkładam pismo Spółki TYSKIE LINIE TROLEJBUSOWE Sp. z o.o. w Tychach.

Z poważaniem

PREZYDENT MIASTA TYCHY

mgr inż. Andrzej Dziuba

Otrzymuje:

- adresat
- Radny Rady Miasta Tychy
Jakub Chełstowski
- Sekretarz Miasta-do wiadomości
- a/a



Tychy, 15 maja 2012

L.DzS/ 227 /05/2012/DN

URZĄD MIASTA TYCHY
Wydział Przekształceń i Nadzoru Właścicielskiego

Wpl. 15 MAJ 2012

L.dz. 40897 Podpis
Znak sprawy PPN.0003.15.2012

Urząd Miasta Tychy
Wydział Przekształceń i Nadzoru
Właścicielskiego
Al. Niepodległości 49
43-100 Tychy

dotyczy: pisma nr PPN.0003.15.2012

W odpowiedzi na przedstawione przez Pana Jakuba Chelstowskiego zapytanie w przedmiocie ewentualnych roszczeń odszkodowawczych z tytułu podjętych negocjacji, pragnę uprzejmie wyjaśnić, co następuje.

Odnosnie roszczeń odszkodowawczych z tytułu tzw. ujemnego interesu umownego.

Z pojęciem negatywnego interesu umownego możemy spotkać się w prawie cywilnym w kilku sytuacjach. Przede wszystkim pojęcie to ma zastosowanie do umowy przedwstępnej, która wywołuje tzw. „skutek słabszy” (art.390§1 k.c.). W tej sytuacji bowiem, ilekroć nie dojdzie do zawarcia umowy ostatecznej z przyczyn leżących po jednej ze stron, drugiej stronie przysługuje możliwość domagania się odszkodowania w ramach tzw. „ujemnego interesu umownego”, za szkody poniesione przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej. Nie można tego rozumieć w ten sposób, że strona może się domagać odszkodowania za szkody poniesione z tego powodu, że ta umowa przyrzeczona nie została wykonana. Zakres ujemnego interesu obejmuje bowiem koszty, które strona poniosła w związku z umową, np. koszty negocjacji, koszty pomocy prawnej. Aby jednakże w tej sytuacji można było mówić o jakimkolwiek odszkodowaniu w ramach negatywnego interesu umownego, najpierw należy stwierdzić, iż zawarto umowę przedwstępną a więc między stronami doszło do uzgodnienia istotnych postanowień umowy przyrzeczonej. Jak już wspomniano we wcześniejszej korespondencji, taka sytuacja nie miała miejsca, co jasno wynika z przekazanej dokumentacji oraz choćby z faktu, iż strony nie uzgodniły ceny nieruchomości.

Inną teoretyczną możliwością dochodzenia takiego odszkodowania jest sytuacja określona w art. 72 k.c. Zgodnie z ww. normą jeżeli strony prowadzą negocjacje w celu zawarcia oznaczonej umowy, umowa zostaje zawarta, gdy strony dojdą do porozumienia co do wszystkich jej postanowień, które były przedmiotem negocjacji. Strona, która rozpoczęła lub prowadziła negocjacje z naruszeniem dobrych obyczajów, w szczególności bez zamiaru zawarcia umowy, jest obowiązana do naprawienia szkody, jaką druga strona poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy. W świetle powyższych zapisów, treści korespondencji jak i prowadzonych rozmów, również nie sposób dopatrzeć się tutaj podstaw odszkodowawczych. Wiadomym jest, iż ostateczną zgodę na zbycie nieruchomości wyraża Rada Miasta, o czym każdorazowo informowano potencjalnego kontrahenta. Dalsze zatem prowadzenie rozmów odbywało się już przez niego z tą świadomością na potocznie mówiąc - jego ryzyko. Charakter prawny korespondencji w sytuacji takiej jak prowadzona była z Panem Z zblizony jest do tzw. listów intencyjnych, określających cele i zamiary stron oraz osiągnięte wyniki negocjacji na różnych ich etapach. Listy intencyjne nie są w prawie polskim przedmiotem regulacji ustawowej i nie mają mocy prawnie wiążącej, przyjmuje się jednak, iż nie

są one pozbawione wszelkiego znaczenia prawnego gdyż np. odzwierciedlają zachowanie negocjatorów w czasie rokowań [tak: S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2011 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis (wydanie X) ss. 568]. Nie sposób w świetle złożonych wyjaśnień, przypisać jednakże tutaj Spółce złej woli czy też naruszenia dobrych obyczajów przy rozmowach, gdyż kontrahent był uczciwie poinformowany o wszystkich okolicznościach i obowiązkach Spółki względem Rady Miasta jak i swoich współników. Bliżej powyższą sytuację przedstawia orzecznictwo, gdzie wskazuje się, iż wspólny list intencyjny, zawierający oświadczenie woli obu stron, z reguły wyraża jedynie wolę zawarcia umowy **po przeprowadzeniu negocjacji** (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 6 października 2011 r. V CSK 425/2010). Sąd przyznaje zatem, iż dojście do porozumienia np. odnośnie chęci nabycia nieruchomości jest dopiero punktem wyjścia do przeprowadzenia konkretnych negocjacji. Kwestię negocjacji i rokowań, bardziej obrazowo wyjaśnia orzecznictwo apelacji katowickiej, gdzie wskazuje się, iż pojęcie „rokowania” nie zostało zdefiniowane w przepisach prawnych i tylko na niektóre cechy składające się na jego treść wskazuje przepis art. 72 kc. Z zamieszczonego w nim zwrotu „jeżeli strony prowadzą rokowania w celu zawarcia oznaczonej umowy” można wnosić, że pojęcie rokowań w każdym razie odnosi się do wzajemnego oddziaływania stron na siebie (interakcji) przedmiotowo dotyczącego jakoś już „oznaczonej” umowy. Trafnie też charakteryzuje się rokowania jako sytuację „targu” wzajemnych oczekiwań i możliwości, wskazania indywidualnych interesów i możliwości ich zabezpieczenia przez zawarcie w przyszłości między sobą odpowiedniej umowy. Stąd przekazywanie informacji stanowiących podstawę do podjęcia stanowczej decyzji co do zawarcia umowy, czy komunikowanie sobie wzajemnych ocen co do przewidywanych następstw gospodarczych i oczekiwań co do dyskutowanej umowy sprawia, że w rokowaniach kładzie się również nacisk na predyspozycje podmiotu składającego ofertę, jego kwalifikacje i doświadczenie, gdy rokowania znamionuje stopniowe „ścieranie” się stanowisk obu stron, a ich działań nie da się ściśle rozdzielić ze względu na przedmiotową doniosłość. Rzecz w tym, że **obowiązujące prawo nie wiąże z rokowaniami uczestników rokowań żadnego obowiązku prawnego zawarcia umowy, co oznacza, że stanowiska osób uczestniczących w rokowaniach i informacje przez nie podane są prawnie obojętne. Nie ma bowiem podstaw prawnych, aby z zachowaniami, które nie mają cech oświadczenia woli wiązać szeroko rozumiane skutki zobowiązujące (...).** Jeszcze dalej - w zakresie ewentualnych zobowiązujących skutków negocjacji - idzie w swojej interpretacji Sąd Najwyższy, wskazując w wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 23 lutego 2006 r. II CSK 126/2005, iż **jeśli kontrahenci prowadzą rokowania w celu zawarcia umowy, to zostanie ona zawarta pod warunkiem, że zostaną uzgodnione wszystkie postanowienia będące przedmiotem tych rokowań. Nie wystarczy uzgodnić istotne elementy umowy.** Jak wyraźnie wynika z załączonej korespondencji sytuacja taka nie miała miejsca.

Na koniec nadmienić należy, iż dnia 25 kwietnia 2012r. Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego w Tychach wydał postanowienie oddalające wniosek „Grand Motors” Sp. z o.o. (mianującej się reprezentantem Pana J.Z.), o dokonanie wpisu w księdze wieczystej działki 2385, ostrzeżenia o prawach do nabycia części terenu na rzecz ww. spółki, uzasadniając, iż wniosek ten nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnośnie stanu prawnego działki nr 2385.

Części działki nr 2385 położonej obok DH „Baron”, należącej do Spółki „Śródmieście” są dzierżawione w następujący sposób:

- umowa dzierżawy części powierzchni z przeznaczeniem na parking o powierzchni 2600 m² za kwotę 2000,00 zł + VAT, miesięcznie;

- umowa dzierżawy części terenu o powierzchni 10 m² na której ustawiono bilbord reklamowy, za kwotę 500,00 zł + VAT, miesięcznie;
umowa dzierżawy części terenu o powierzchni 30 m² na której ustawiono punkt gastronomiczny, za kwotę 1000,00 zł + VAT, miesięcznie.

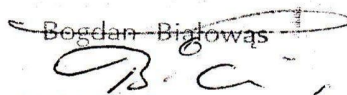
Jeśli chodzi o operat szacunkowy wyceniający ww. nieruchomości to został on sporządzony przez uprawnionego rzeczoznawcę majątkowego w związku z czym Spółka nie miała podstaw ani kompetencji do podważania wiarygodności wyceny.

Informujemy również, że Spółka nie prowadziła negocjacji w sprawie zbycia przedmiotowej nieruchomości, a zwłaszcza nie zawierała w tej sprawie żadnych umów przedwstępnych. Natomiast Spółka podejmowała działania zachęcające wiele podmiotów do zakupu tej nieruchomości w celu uzyskania w postępowaniu przetargowym jak najkorzystniejszej ceny sprzedaży.

Oprócz pana J. Z. , zakupem działki były zainteresowane także inne podmioty gospodarcze, ale Spółka nie wymagała od nich zgody na podawanie nazw tych podmiotów do wiadomości publicznej ani tym bardziej nie posiada ich zgody na ujawnianie treści korespondencji.

W sprawie interpelacji pana Jakuba Chelstowskiego dotyczącej przegranej sprawy sądowej ze Spółką „Hallo” informujemy, że Spółka „Śródmieście” nie posiada wiedzy na temat podejmowania decyzji skutkujących zniszczeniem majątku Spółki „Hallo” oraz czy miało miejsce zbywanie jej majątku przez spółkę „Śródmieście”.

Z poważaniem,


PREZES ZARZĄDU



oferuje pomoc prawną w zakresie: obsługi prawnej: podmiotów gospodarczych jednostek samorządu terytorialnego windykacji należności
 prawa spółek handlowych prawa gospodarczego prawa cywilnego prawa rodzinnego odszkodowań

Tychy, dnia 10 maja 2012 roku.

URZĄD MIASTA TYCHY
Wydział Przekształceń i Nadzoru Właścicielskiego

Wpł. **11 MAJ 2012**

L.dz. 39448 Podpis [Signature]
Znak sprawy PPN.0006/18.2012

Urząd Miasta
Wydział Przekształceń i Nadzoru Właścicielskiego

Szanowna Pani Alina Czerwonka
p. o. Naczelnika Wydziału

Opinia prawna

w sprawie skutków prawnych podjęcia negocjacji przez Spółkę Śródmieście z Panem
J Z w przedmiocie zbycia nieruchomości.

1. Wnioskodawca przedłożył przy wniosku o sporządzenie opinii kserokopie następujących dokumentów:

- 1/ interpelacja radnego Jakuba Chelstowskiego z dnia 26.04.2012 r.
- 2/ pismo z dnia 16.02.2011 roku spółki Śródmieście adresowane do Grand Motors Sp. z o.o. w Tychach,
- 3/ wezwanie spółki Grand Motors z lutego 2012 roku, do sprzedaży nieruchomości adresowane do spółki Śródmieście,
- 4/ wniosek spółki Grand Motors z dnia 13.02.2012 r. o zaniechanie sprzedaży nieruchomości adresowany do spółki Śródmieście,
- 5/ pismo J Z z dnia 4.11.2011 r. adresowane do spółki Śródmieście dotyczące „Ustaleń w przedmiocie sprzedaży części działki nr 2385 położonej przy ul. Jana Pawła II w Tychach, stanowiącej własność spółki Śródmieście Sp. z o.o. w Tychach.”
- 6/ pismo z dnia 20.09.2011 roku spółki Śródmieście adresowane do J Z ,
- 7/ pismo J Z z dnia 5.09.2011 roku adresowane do spółki Śródmieście, dotyczące nieruchomości nr 2385,

- 8/ pismo J Z z dnia 30.07.2010 roku, adresowane do spółki Śródmieście dotyczące działki 2385,
- 9/ pismo z dnia 6.07.2010 roku spółki Śródmieście adresowane do Pana J Z ,
- 10/ pismo z dnia 28.05.2010 roku J Z adresowane do spółki Śródmieście dotyczące nieruchomości nr 2385,
- 11/ pismo z dnia 29.04.2010 roku J Z adresowane do spółki Śródmieście dotyczące nieruchomości nr 2385,
- 12/ pismo spółki Śródmieście z dnia 7.05.2010 roku adresowane do Pana J Z dotyczące działki nr 2385.

2. Z punktu widzenia przedmiotu opinii na uwagę zasługują następujące pisma:

- 1/ pismo z dnia 29.04.2010 roku J Z adresowane do spółki Śródmieście dotyczące nieruchomości nr 2385,
- 2/ pismo spółki Śródmieście z dnia 7.05.2010 roku adresowane do Pana J Z dotyczące działki nr 2385.
- 3/ pismo z dnia 6.07.2010 roku spółki Śródmieście adresowane do Pana J Z ,
- 4/ pismo z dnia 28.05.2010 roku J Z adresowane do spółki Śródmieście
- 5/ pismo J z z dnia 30.07.2010 roku, adresowane do spółki Śródmieście dotyczące działki 2385,
- 6/ pismo z dnia 20.09.2011 roku spółki Śródmieście adresowane do J Z ,
- 7/ pismo J Z z dnia 5.09.2011 roku adresowane do spółki Śródmieście, dotyczące nieruchomości nr 2385.

Pozostałe pisma dotyczą roszczeń Pana J. Z stąd też ich treść nie ma wpływu na zawarcie ewentualnej umowy, prowadzonych „negocjacji” oraz wynikających z tego skutków.

3. Pan J Z swe roszczenie o sprzedaż „nieruchomości nr 2385 położonej przy ul. Jana Pawła II, opiera na poczynionych z nim przez spółkę Śródmieście ustaleniach dotyczących sprzedaży nieruchomości.

Niestety Pan J. Z. w swych pismach, a więc także w piśmie wzywającym do sprzedaży nieruchomości jak i w piśmie wzywającym do zaniechania sprzedaży nieruchomości w drodze przetargu, nie wskazuje podstawy prawnej żądań.

4. Pan J. Z. był zainteresowany nabyciem działki nr 2385 stanowiącej własność spółki Śródmieście. Między stronami prowadzona była korespondencja związana z propozycją zakupu gruntu.

Pan J. Z. pismem z dnia 29.04.2010 roku złożył ofertę „nabycia w/w nieruchomości lub alternatywnie przeprowadzenia przeze mnie inwestycji, której część składników inwestycyjnych przekazałbym Spółce Śródmieście w ramach rekompensaty za udostępnienie gruntu.”

W odpowiedzi Zarząd spółki Śródmieście pismem z dnia 7 maja 2010 roku wyraził zainteresowanie ofertą, uznając sprzedaż i wykonanie inwestycji „jako rozwiązania możliwe do realizacji.” Zarząd zaznaczył, że „Dla wyboru najodpowiedniejszej dla obu stron formy współpracy niezbędne jest jednak przedstawienie wstępnych założeń dotyczących planowanej ... inwestycji wraz z propozycją przyszłych rozliczeń finansowych.” **Zarząd oświadczył, że „Po otrzymaniu ww. materiałów podejmiemy wiążące decyzje w tej sprawie.”**

W odpowiedzi Pan J. Z. w piśmie z dnia 28.05.2010 roku, przedstawił dwie alternatywne propozycje. Pierwsza dotyczyła rozliczenia wartości działki w postaci przekazania części wybudowanego parkingu, natomiast druga, polegała na podziale działki i zakupie jej części przez Pana J. Z.

Pismem z dnia 6.07.2010 roku, Zarząd spółki Śródmieście poinformował Pana J. Z., że jest zainteresowany wariantem II i poprosił adresata „o ostateczne potwierdzenie chęci nabycia wspomnianej nieruchomości wraz z określeniem szczegółów inwestycji niezbędnych do wszczęcia wstępnych procedur.”

W piśmie z dnia 30.07.2010 roku Pan Z. potwierdził chęć nabycia części działki wg. wariantu II. Przesłał też projekt umowy przedwstępnej.

Pismem z dnia 5.09.2011 roku monitował spółkę Śródmieście o informację, czy została podjęta decyzja dotycząca sprzedaży działki.

Zarząd spółki Śródmieście pismem z dnia 20.09.2011 roku poinformował Pana J. Z., że podjął decyzję o sprzedaży nieruchomości w trybie przetargowym, zapraszając Pana J. Z. do udziału w przetargu.

Konsekwencja takiego stanowiska Zarządu spółki Śródmieście były w/w roszczenia Pana Z.

5. Analizując pisma, należy przyjąć, że spółka Śródmieście i Pan J. Z. prowadzili korespondencje związaną z ewentualną sprzedażą działki (części działki) 2385.

Żaden z przedstawionych dokumentów (pism) nie pozwala na przyjęcie stanowiska, że strony uzgodniły istotne warunki umowy, a tym samym, że po stronie Pana J. Z. jest roszczenie o sprzedaż nieruchomości, czy też roszczenia odszkodowawcze.

6. Przepisy kodeksu cywilnego regulują kwestie zawarcia umowy w formie złożenia i przyjęcia oferty.

Art. 66 § 1 kc stanowi, że „Oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, jeżeli określa istotne postanowienia tej umowy.”

Istotne warunki umowy to określenie przynajmniej przedmiotu umowy, oraz ceny.

Pisma Pana J. Z. wskazują, że chodzi o część działki, powstaje więc pytanie jaką część działki zamierzał nabyć? W pismach, nie jest wskazana cena nieruchomości.

Skoro pism Pana J. Z. nie można traktować jako oferty, to tym samym oświadczeń Zarządu spółki Śródmieście, akceptujących wstępnie propozycje, nie można uznać za przyjęcie oferty w rozumieniu art. 70 kc.

7. Sprawę należy rozważyć także w aspekcie art. 72 i nast. kodeksu cywilnego, bowiem Pan J Z uznaje też, że strony prowadziły negocjacje związane ze sprzedażą nieruchomości.

Przepis ten w § 1 stanowi, że „Jeżeli strony prowadzą negocjacje w celu zawarcia oznaczonej umowy, **umowa zostaje zawarta, gdy strony dojdą do porozumienia co do wszystkich jej postanowień, które były przedmiotem negocjacji.**”

Treść przywołanych wcześniej pism poddaje w wątpliwość tezę, że przedmiotem korespondencji była umowa sprzedaży.

Strony korespondencji w pierwszym etapie, rozważały dwie alternatywy, sprzedaż działki lub jej części, bądź też inwestycje Pana J Z na tej działce i rozliczenie w postaci przekazania spółce części inwestycji.

Pismo Zarządu spółki Śródmieście z dnia 6.07.2010 roku pozwala przyjąć, że Zarząd spółki przyjął propozycję sprzedaży części działki.

Art. 72 nie powinien mieć – moim zdaniem – zastosowania, ponieważ stanowi on o zawarciu umowy, czyli negocjacje muszą mieć cel – zawarcie umowy.

Sąd Najwyższy w tezie 2 wyroku z dnia 2006.02.23 (II CSK 126/05) LEX_{nr} 190758, stwierdził, że: „2. Istota rokowań w rozumieniu art. 72 k.c. (obecnie negocjacji - art. 72 § 1 k.c.) polega **na prowadzeniu pertraktacji w celu uzgodnienia woli zawarcia konkretnej umowy**. Pertraktacje mogą obejmować rozmaite kwestie, mające różne znaczenia dla przyszłego stosunku prawnego. Istotne jest zatem określenie, w którym momencie dochodzi do zawarcia umowy. W grę wchodzi co najmniej dwa rozwiązania: umowa zostaje zawarta, gdy strony porozumieją się co do istotnych elementów czynności prawnej oraz umowa zostaje zawarta, gdy strony porozumieją się co do wszystkich postanowień objętych przedmiotem rokowań. **Z art. 72 k.c. (także z art. 72 § 1 k.c.) wynika, że ustawodawca przyjął drugie z powyższych rozwiązań - umowa zostaje zawarta, gdy strony dojdą do porozumienia co do wszystkich jej postanowień, które były przedmiotem rokowań.**”

Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Poznaniu (sprawa: I ACa 322/08, wyrok z dnia 2008-05-30 LEX nr 446215, którego zdaniem: „Istota rokowań w rozumieniu art. 72 k.c. (obecnie negocjacji - art. 72 § 1 k.c.) polega na prowadzeniu pertraktacji w celu uzgodnienia woli zawarcia konkretnej umowy.”

Z pism wynika, że strony prowadziły wstępne rozmowy na temat sprzedaży. Dowodem tego jest też przesłanie przez Pana J Z przy piśmie z dnia 30.07.2010 roku, projektu umowy przedwstępnej, w której brak jest oznaczenia powierzchni nieruchomości, księgi wieczystej, ceny, terminu zawarcia umowy.

Nie przystąpiły i nie negocjowały warunków umowy, stąd także w oparciu o ten przepis należy uznać, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy a tym samym po stronie Pana J Z nie występuje roszczenie o zawarcie umowy sprzedaży nieruchomości.

8. Kolejna kwestia wynika z przepisu art. 72 § 2 kc. Przepis ten stanowi, że „Strona, która rozpoczęła lub prowadziła negocjacje z naruszeniem dobrych obyczajów, w szczególności bez zamiaru zawarcia umowy, jest obowiązana do naprawienia szkody, jaką druga strona poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy.”

Przepis ten nie powinien mieć zastosowania, przed wszystkim dlatego, że strony w ogóle nie przystąpiły do negocjacji treści umowy.

Po drugie trudno postawić Zarządowi spółki Śródmieście zarzut, że miał złą wolę i nie miał zamiaru sprzedać nieruchomość, skoro wystawił nieruchomość do sprzedaży w drodze przetargu, zapraszając Pana J Z do udziału w przetargu.

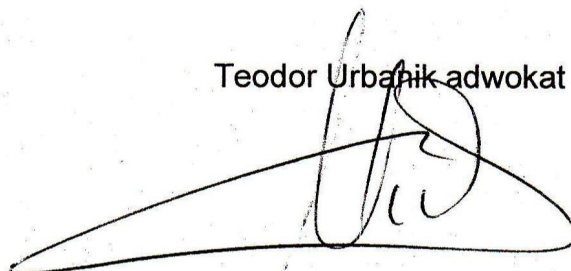
Poza tym, zauważyć należy za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (sprawa: I ACa 669/08 wyrok z dnia 2008-11-13) LEX nr 795205, że : „3. Sformułowanie zawarte w § 2 art. 72 k.c. należy odczytywać w kategoriach tzw. ujemnego interesu umowy, czyli naprawienie szkody polega na porównaniu stanu majątkowego

poszkodowanego powstałego na skutek prowadzenia nieskutecznych negocjacji ze stanem, jaki istniałby, gdyby poszkodowany tych negocjacji nie prowadził.”

Reasumując, przytoczone w opinii fakty (pisma) i przepisy prawa, nie dają podstaw Panu J Z , do roszczenia wobec spółki Śródmieście o sprzedaż nieruchomości.

Brak też jest podstaw do przyznania Panu J Z roszczeń odszkodowawczych wobec spółki Śródmieście, w związku z korespondencją i oświadczeniem Zarządu tej spółki, że przyjmuje propozycję zbycia nieruchomości.

Teodor Urbanik adwokat

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'TU', written over the printed name 'Teodor Urbanik adwokat'. The signature is stylized and somewhat abstract.